Warszawa 02.09.2025 r.

INFORMACJA PRASOWA

**BIG InfoMonitor: Edukacja na plusie, ale budżety na naukę dzieci na minusie**

**Wydatki na dzieci nie kończą się wraz z wyprawką szkolną i pierwszym dzwonkiem.   
W trakcie roku szkolnego rodzice regularnie sięgają do portfela. Na liście dodatkowych kosztów znajdują się różnego rodzaju zajęcia dodatkowe oraz korepetycje. Skala posiadanych środków na ten cel jest mocno ograniczana, a wydatki te nie należą do priorytetowych. Tylko 7 proc. osób oszczędza, aby móc wspierać finansowo swoje dzieci. W efekcie cierpią na tym pozaszkolne formy edukacyjne. Patrząc całościowo, sektor edukacji zmniejszył swoje zaległe zadłużenie o blisko 5 mln zł w porównaniu z rokiem ubiegłym, osiągając na koniec czerwca poziom 283 mln zł. W nowy rok szkolny wchodzi więc z lepszym bilansem.**

Pomimo dostępnych programów wsparcia, koszty związane z edukacją dzieci pozostają istotnym obciążeniem dla gospodarstw domowych. Wzrost wydatków w tym obszarze rodzi pytania o długoterminową zdolność rodzin do ich finansowania, co może mieć bezpośredni wpływ na stabilność finansową oraz perspektywy rozwoju podmiotów świadczących usługi edukacyjne, szczególnie z obszaru edukacji pozaszkolnej.

**Tylko 7 proc. osób oszczędza, aby móc wspierać finansowo swoje dzieci**

Z badania wykonanego na potrzeby BIG InfoMonitor wynika, że niewielki odsetek osób gromadzi oszczędności po to, aby wspierać finansowo swoje potomstwo, czyli zabezpiecza ich przyszłość, aby mieć na zajęcia dodatkowe, korepetycje czy studia wyższe. Ważniejszym na tym tle celem gromadzenia oszczędności jest np. wypoczynek - 17 proc. lub wydatki zdrowotne - 15 proc. wskazań.

*- Niska skłonność do oszczędzania na wspieranie finansowe dzieci, również w aspekcie edukacyjnym, wynikać może z kilku powodów. Po pierwsze - mamy w Polsce niski poziom edukacji finansowej. Brak umiejętności planowania długoterminowego i rozumienia mechanizmów oszczędzania sprawia, że wiele osób nie tworzy funduszy celowych, np. na edukację dzieci czy ich start w dorosłość. Po drugie - polskie gospodarstwa domowe odkładają średnio dwa razy mniej niż np. niemieckie czy czeskie. Stopa oszczędności wynosi ok. 9,8 proc., co jest jednym z najniższych wyników wśród krajów UE. W praktyce oznacza to, że wiele rodzin nie ma wystarczających nadwyżek finansowych, by myśleć o wsparciu przyszłości dzieci. Po trzecie - współczesne rodziny coraz częściej funkcjonują w modelu partnerskim, gdzie dzieci są uczone samodzielności. W niektórych przypadkach rodzice zakładają, że dzieci same zadbają o swoją przyszłość — co może obniżać motywację do finansowego wspierania ich startu w dorosłość także w aspekcie edukacyjnym –* **wymienia dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.**

**Kto z plusem, a kto z minusem. Kondycja finansowa sektora edukacji na starcie roku szkolnego**

Nienajgorszą kondycję finansową sektora edukacji szkolnej i pozaszkolnej można rozpatrywać z perspektywy niewielkiej liczby niesolidnych dłużników. Jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz bazy BIK, około 2 proc. takich firm nie reguluje terminowo swoich zobowiązań kredytowych i pozakredytowych. Dla porównania - w całej gospodarce - niesolidnych płatników jest 5 proc. Patrząc jednak na wartości zaległego zadłużenia skala jest dość spora, ale spłacalność zaległych długów poprawia się. Całkowite zaległe zadłużenie wobec banków i dostawców usług wyniosło w tym sektorze na koniec czerwca br. niecałe 283 mln zł, co oznacza spadek w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o blisko 5 mln zł (1,7 proc.). W sumie 3 729 podmiotów z tej branży nie radzi sobie z terminowym regulowaniem zobowiązań – w rok ubyło tu 31 nieterminowych dłużników.

Jednak nie wszystkim udaje się wychodzić na prostą. Na niekorzyść zmieniła się sytuacja finansowa podmiotów z pozaszkolnej formy edukacji, oferujących m.in. dodatkowe zajęcia sportowe czy artystyczne, szkoły językowe czy udzielające korepetycji. Łączne zaległości tych podmiotów wyniosły na koniec pierwszego półrocza br. ponad 194,2 mln zł i urosły w ciągu 12 miesięcy o 4,5 mln zł (2,4 proc.). Przybyły też 23 firmy z problemami i jest ich obecnie 3 106.

- *Już w ubiegłym roku część przebadanych przez nas osób wskazywała na ograniczanie wydatków w trakcie roku szkolnego. Co trzecia musiała zrezygnować z części z nich. Z listy dodatkowych kosztów rodzice najczęściej wykreślali odpłatne zajęcia dodatkowe (12 proc.), korepetycje i szkolne wycieczki (po 9 proc.). Co dziesiąty badany (9 proc.) nie zamierzał też opłacać dobrowolnych składek. W efekcie mogły na tym ucierpieć pozaszkolne formy edukacji* – **wskazuje dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor i dodaje, że** - *obecnie sytuacja się odwróciła. Jeszcze przed trzema laty finanse edukacji szkolnej pociągnęła w dół pandemia, zaś korepetytorzy cieszyli się dobrą passą, bo popłynął do nich szeroki strumień pieniędzy ze względu na naukę zdalną, która w odczuciu wielu rodziców miała niższą skuteczność. Zwiększyło się również zapotrzebowanie na specjalistów z dziedzin takich jak pedagogika i psychologia****.*** *Potem wzrosty kosztów funkcjonowania, wpłynęły negatywnie na finanse firm związanych z edukacją. Jedno jest pewne, w każdym z analizowanych okresów niezależnie od czynników generujących wzrosty kosztów, to rodzice za każdym razem musieli zwiększać inwestycje w edukację swoich pociech.*

*Badanie „Skala i cele gromadzenia oszczędności przez Polaków” zrealizowane dla BIG InfoMonitor przez Quality Watch metodą CAWI na próbie 1098 dorosłych Polaków, 27-29 czerwca 2025 rok.*

*Badanie „Szkolne wydatki polskich rodzin” zrealizowane przez Quality Watch dla BIG InfoMonitor, metodą CAWI na próbie celowej 522 osób posiadających dzieci w wieku szkolnym, sierpień 2024 rok.*

**BIG InfoMonitor**, spółka z Grupy BIK, już od 21 lat dostarcza rynkowi wiarygodne informacje o zadłużeniu osób fizycznych i firm. Pomaga w ten sposób w przeciwdziałaniu zatorom płatniczym i odzyskiwaniu należności. Spółka prowadzi Rejestr Dłużników, do którego na warunkach określonych w Ustawie o BIG, każdy może wpisać dłużnika – firmę lub konsumenta zalegającego z płatnościami. Oprócz długów BIG InfoMonitor gromadzi i udostępnia pozytywne informacje gospodarcze, czyli dane o terminowych płatnościach. Raporty z BIG InfoMonitor zawierają wiarygodne informacje o kondycji finansowej osób i firm i wspierają podmioty gospodarcze w dbaniu o płynność finansową. BIG InfoMonitor posiada jedną z największych baz dłużników – zasoby rejestru obejmują ponad 100 mln informacji gospodarczych. Od początku działalności do rejestru dłużników BIG InfoMonitor wpisano blisko 33 mln zaległych zobowiązań o wartości ponad 347 mld zł. Banki, firmy pożyczkowe i inne instytucje sektora finansowego chętnie korzystają z raportów z BIG InfoMonitor w swoich procesach kredytowych. Badają w ten sposób wiarygodność płatniczą swoich klientów. Od początku działania BIG InfoMonitor udostępnił 303 mln raportów o wiarygodności płatniczej osób i firm.

Informacje o dłużnikach przekazują do BIG InfoMonitor m.in. dostawcy energii elektrycznej, gazu, wody i inne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, banki, firmy pożyczkowe, operatorzy telefonii stacjonarnej i komórkowej, firmy ubezpieczeniowe, faktoringowe, leasingowe, sektor MŚP i inne duże firmy, zarządcy nieruchomości, transport publiczny, sądy, gminy i urzędy miasta, a także osoby fizyczne.

BIG InfoMonitor jako jedyne Biuro Informacji Gospodarczej umożliwia dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej i Związku Banków Polskich, dzięki czemu stanowi platformę wymiany informacji pomiędzy sektorem bankowym i pozostałymi sektorami gospodarki. Głównym akcjonariuszem BIG InfoMonitor jest Biuro Informacji Kredytowej. Więcej na [www.big.pl](http://www.big.pl)

**Kontakt dla mediów:**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Diana Borowiecka  Biuro PR i Komunikacji  tel.: +48 22 486 56 46  kom.: + 48 607 146 583  diana.borowiecka@big.pl |  |  |